

bp Wiesław Śmigiel

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Jak głosić Jezusa Chrystusa w dobie nowej ewangelizacji?

HOW TO PREACH JESUS CHRIST IN THE ERA OF THE NEW EVANGELIZATION?

The main task of the Church is to reach out to man with a message of God who saves an individual through Jesus in the Holy Spirit. If preaching the eternal Word – Jesus is the primary obligation of the Church to man and man is able to open himself to it, the question is: how to get this truth through to every man? To find the answer, one should refer to theology, and, above all, widely understood pastoral theology. Time and space and all the sociocultural context is a subject to constant change. It also determines the way of talking of Christ, which varies depending on the quality, depth and scope of these changes. It is particularly important in the era of the new evangelization, when changeability has become one of the features of the modern world..

Key words: preaching, evangelization, the new evangelization, preaching Jesus Christ, message of the Good News, homily, religious language.

Podstawowym zadaniem Kościoła jest dotarcie do człowieka z przesłaniem o Bogu, zbawiającym człowieka przez Jezusa w Duchu Świętym. Papież Franciszek w encyklice *Lumen Fidei* stwierdził, że „w Jezusie Bóg nie kieruje do nas dodatkowego słowa, pośród wielu innych, ale swoje odwieczne Słowo. Bóg nie mógł dać nam większej gwarancji, by nas zapewnić o swojej miłości”¹. Skoro głoszenie odwiecznego Słowa – Jezusa jest podstawowym zobowiązaniem Kościoła

¹ Franciszek, Encyklika *Lumen Fidei* (dalej: LF) 15.

wobec człowieka, a człowiek jest w stanie się na nie otworzyć – powstaje problem: jak dotrzeć z tą prawdą do każdego człowieka? To pytanie nieustannie powinna stawiać teologia, a przede wszystkim szeroko rozumiana teologia pastoralna. Refleksja nad zagadnieniem przepowiadania Jezusa, to również problem „dialogu z innymi naukami i ludzkimi doświadczeniami”².

Parametry czasu i przestrzeni oraz cały kontekst socjokulturowy wciąż podlegają zmianom, dlatego też sposób mówienia o Chrystusie zmienia się w zależności od jakości, głębokości i zakresu tych przemian³. Jest to szczególnie ważne, gdy zmienność stała się jedną z cech współczesności⁴.

Postawione wyżej pytanie można wpisać w kontekst nowej ewangelizacji, do istoty której należy proklamacja Dobrej Nowiny, w swojej istocie nieziennej, ale dla konkretnego człowieka odkrywczej. Nowa ewangelizacja zakłada przecież przepowiadanie Jezusa Chrystusa z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu⁵.

Współczesne uwarunkowania głoszenia Jezusa Chrystusa

W ostatnich latach w świecie zachodzą poważne zmiany społeczne, kulturowe, polityczne, gospodarcze i religijne. Druga połowa XX wieku była czasem wszechobowiązującej tezy sekularyzacyjnej, która zakładała stopniowy, choć nieuchronny zanik religii⁶. Ten proces był wzmacniany przez laicyzację sterowaną w bloku państw komunistycznych,

² Franciszek, Adhortacja Apostolska *Evangelii Gaudium* (dalej: EG) 133.

³ A. Dydycz, *Jak dziś głosić Jezusa Chrystusa?* „Katecheta” 46(2002) nr 9, s. 54.

⁴ Por. EG 133.

⁵ Współcześnie wskazuje się na trzy grupy adresatów: ludzi, którzy w ogóle nie znają Chrystusa; wszystkich wiernych aktywnie uczestniczących w życiu Kościoła i osoby formalnie należące do Kościoła, ale z różnych powodów dystansujące się od żywej wspólnoty wiary.

Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* akcentuje podmiot nowej ewangelizacji. W odwadze dynamicznego i radosnego wychodzenia poza sprawdzone schematy duszpasterskie widzi sedno ewangelizacji, utożsamiając ją w wielu miejscach z duszpasterstwem misyjnym. Nowa ewangelizacja zakłada protagonizm każdego członka Kościoła, bowiem na mocy chrztu św. przy umocnieniu przez inne sakramenty (głównie bierzmowanie i Eucharystię) każdy wierzący jest jej podmiotem. Papież Franciszek przypomniał, że każdy kto spotkał się z miłością Boga w Jezusie Chrystusie powinien stać się uczniem i misjonarzem (EG 120).

⁶ Zob. B. Steve, *God is Dead. Secularization in the West*, Oxford 2007.

ale także przez laicyzację spontaniczną w krajach rozwiniętych Europy Zachodniej.

Na przełomie XX i XXI wieku pojawiły się na Zachodzie dyskretne tendencje desekularyzacyjne. Powrót do religii nie jest tożsamy z afirmacją tradycyjnych i instytucjonalnych form religii, a zatem również Kościoła katolickiego⁷. Pojawiła się nowa duchowość, ale coraz bardziej na gruncie religii subiektywnej i prywatnej, bez odniesienia do instytucji religijnych. W skrajnej formie to duchowość bez odniesienia do Boga. Zatem nadal można mówić o kryzysie Kościoła katolickiego, któremu towarzyszy poszukiwanie alternatywnych form duchowości i religijności⁸. Pojawiła się również kategoria chrześcijan niepraktykujących, którzy utożsamiają się z hasłem zdobywającym coraz większą popularność „wierzyć bez przynależności” (*believing without belonging*)⁹. Jest to sytuacja charakterystyczna dla Kościołów zachodniej Europy, ponieważ w Polsce procesy sekularyzacyjne jeszcze nie dokonały spustoszenia religijnego, choć niewątpliwie pierwsze symptomy erozji religii są już widoczne.

Podjęwając refleksję o przepowiadaniu Jezusa należy pamiętać o przestrodze papieża Franciszka, aby roztrząsając zagadnienia teologiczne nie pozostać na pozycji ekspertów, którzy stoją z boku. Odpowiedź na pytanie postawione w tytule nie należy do teoretycznych, ale dotyczy praktyki Kościoła i powinna prowadzić do tego, by głosić Chrystusa – słowem i życiem¹⁰.

Polskę z różnych powodów ominął „sekularyzm galopujący”, ale wielu socjologów religii wskazuje na „sekularyzm pełzający”, który powoli doprowadza do erozji tradycyjnej religijności¹¹. Na laicyzację nie wskazują wszystkie parametry religijności. Najmniej widać to zjawisko

⁷ R. Rolheiser, *Secularity and the gospel: being missionaries to our children*, New York 2006, s. 37-47.

⁸ Hipoteza, że nowoczesność prowadzi do schyłku religii okazała się fałszywa. Współczesne badania nad przemianami religijności wskazują, że dochodzi do rekonstrukcji oraz zmiany manifestacji religii. Z jednej strony spada poziom praktyk religijnych, następuje swoiste „odkościelnienie”, ale wrasta zainteresowanie religią i duchowością. Por. A. Kasperek, *Teoria sekularyzacji i jej wrogowie. Próba apologii niepopularnej teorii*, [w:] J. Baniak (red.), *Między socjologią i teologią*, Poznań 2010, s. 216-217.

⁹ A. Napiórkowski, *Reforma i rozwój Kościoła. Duch Boży i instytucja*, Kraków 2012, s. 160.

¹⁰ Por. EG 96.

¹¹ Zob. J. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Lublin 2006.

w autodeklaracjach religijnych, ale trzeba pamiętać, że w Polsce, podobnie jak w USA, są one zawyżone w stosunku do stanu faktycznego¹².

Natomiast na sekularyzację wskazuje spadek regularnych praktyk religijnych. Z roku na rok przybywa katolików nominalnych i okazjonalnych. Coraz większa liczba osób nie przyjmuje księdza w czasie wizyty duszpasterskiej, zwanej kolędą. Szczególnie jest to widoczne w środowiskach miejskich. W niektórych rejonach Polski pojawiają się pierwsze symptomy spadku ofiarności wiernych – jest to spowodowane pauperyzacją społeczeństwa, ale też ma źródło w osłabieniu poczucie odpowiedzialności za Kościół. W mediach dostrzega się niechęć i brak obiektywizmu w stosunku do wszystkiego, co jest związane z życiem Kościoła.

Spada przywiązanie do Kościoła wśród młodzieży i ludzi w średnim wieku. Jeśli na to nałożymy jeszcze fakt, że całe społeczeństwo polskie starzeje się, to za kilka, może za kilkanaście lat, w naszym codziennym życiu parafialnym będziemy zajmowali się głównie duszpasterstwem ludzi w podeszłym wieku¹³. Niektórzy uważają, że przed kryzysem Kościół w Polsce może obronić nowa ewangelizacja i kerygmaticzny impuls, który ze sobą niesie¹⁴, a to z kolei suponuje określony rodzaj przepowiadania Dobrej Nowiny, z jej centralnym tematem – Jezusem Chrystusem jedynym zbawicielem człowieka.

Kolejnym ważnym zagadnieniem są zmiany w zakresie komunikacji. Różnego rodzaju badania potwierdzają, że coraz trudniej o zrozumienie tekstów religijnych. Naszemu przepowiadaniu zarzuca się, że jest mało komunikatywne. Bardziej krytyczni mówią nawet o swoistym bełkocie teologicznym i religijnym. To zapewne oceny zbyt ogólne i dlatego niesprawiedliwe, ale warto o nich pamiętać i podejmować kompleksowe badania z tego zakresu.

¹² Współczesne badania socjologiczne wskazują, że w USA i Polsce autodeklaracje religijne są zawyżone w stosunku do stanu faktycznego, natomiast w Europie Zachodniej zaniżone. To zjawisko może mieć różne przyczyny. Możliwe, że takie wskaźniki autodeklaracji związane są z pozycją religii w świadomości społecznej; w Polsce oraz w USA wciąż jest ona wysoka.

¹³ Powyższy opis sytuacji religijnej akcentuje negatywne zjawiska i tendencje w celu ukazania potrzeby nowej ewangelizacji. Kościół w Polsce posiada też silne strony, a duszpasterstwo w wielu zakresach jest na dobrym poziomie. Widać też pozytywne przemiany np. nowy dynamizm zrzeseń religijnych, coraz większa ilość świadków Chrystusa w życiu publicznym, aktywizacja laikatu, wciąż spora liczba powołań do kapłaństwa oraz rozbudowana i owocna działalność Caritas.

¹⁴ A. Godnarski, *Potrzebujemy ognia Ducha Świętego!* [w:] P. Sowa, K. Kaproń (red.), *Nowa ewangelizacja. Kerygmaticzny impuls w Kościele*, Gubin 2012, s. 6-8.

Współczesny człowiek bardziej niż przez tzw. kulturę wysoką (literaturę piękną, muzykę klasyczną, ambitną sztukę) jest ukształtowany przez język mediów, popkulturę i estetykę komiksów. Utrudnia to percepcję przepowiadania Dobrej Nowiny, która oparta jest na znajomości kultury i symboliki biblijnej.

Jesteśmy także świadkami dynamicznego rozwoju, a wręcz eksplozji technik komputerowych, a szczególnie Internetu. Z niego właśnie młodzi ludzie w znacznej mierze czerpią informację o świecie i Kościele, a w mniejszym zakresie z książek, wykładów oraz innych źródeł.

Obecnie komputer nie tylko służy do przechowywania, przetwarzania i przekazywania informacji, ale jest w stanie kreować wirtualną rzeczywistość, która stwarza również możliwości interakcji (*human-computer interaction*). Gwałtowny rozwój techniki informacyjnej sprawił także, iż możliwości porozumiewania się między ludźmi są większe, niż kiedykolwiek wcześniej. Drogę od zaciemnionej sali kinowej, poprzez coraz jaśniejsze wnętrza domu widza telewizyjnego i gracza gier wideo do wirtualnego użytkownika cyberprzestrzeni musi obecnie przebyć każdy, kto chce uchodzić za człowieka nowoczesnego¹⁵. Co więcej dziś bez Internetu coraz trudniej zajmować się ekonomią, polityką czy nawet nauką¹⁶. Jednak cyberjęzyk to język prosty i funkcjonalny, ale pozbawiony poetyki i piękna. Krzysztof Loska wysunął nawet katastroficzną tezę, że „jesteśmy dziś świadkami ostatniego etapu procesu dehumanizacji. Człowiek odkrył istotę swego jestestwa we własnych protezach. Nie pozostało to bez wpływu na charakter stosunków międzyludzkich, które w epoce Internetu przypominają raczej stosunki między monitorami”¹⁷. W sieci powstaje współczesna wieża Babel, gdzie ludzie mówiąc do siebie teoretycznie jednym językiem, ale przemawiają do siebie dziesiątkami kodów emocjonalnych¹⁸.

Poza tym przekaz medialny słyca i relatywizuje prawdę. Do niebezpieczeństw korzystania z nowych mediów można również zaliczyć przypisywanie większego znaczenia faktom niż wartościom, zmianę psychologicznego stosunku do czasu i przestrzeni, sprzyjanie relatywistycznemu sposobowi myślenia i wyzbycie się osobistej

¹⁵ W. Godzic, *Czy nowe media potrzebują nowej estetyki? Humanista w Internecie*, [w:] K. Wilkoszewska (red.), *Piękno w sieci. Estetyka a nowe media*, Kraków 1999, s. 258.

¹⁶ Zob. R. Podpora (red.), *Wyzwania współczesnej edukacji – e-nauczanie*, Lublin 2006.

¹⁷ K. Loska, *Nowe media albo estetyka katastrofy*, [w:] *Piękno w sieci. Estetyka a nowe media...*, dz. cyt., s. 306.

¹⁸ T. Łysakowski, *Internet jako źródło cierpień – i nie tylko*, „Kultura Popularna” 7(2004) nr 1, s. 72.

odpowiedzialności¹⁹. Wymienione czynniki niewątpliwie wpływają również na percepcję Dobrej Nowiny.

Jak więc w takim kontekście głosić jedynność zbawienia w Jezusie Chrystusie? Najgorszym rozwiązaniem byłaby prymitywizacja przepowiadania, która polegałaby na bezkrytycznym przyjęciu zasad komunikacji medialnej. Choć pewne elementy są pozytywne – chociażby to, że przekaz powinien być krótki i skupiony na tym, co istotne – zresztą takie zalecenia znajdujemy w adhortacji papieża Franciszka *Evangelii gaudium*²⁰.

Teologia
pastoralna

Treść przepowiadania – Jezus Chrystus – ten sam wczoraj i dziś

Przekazywać wiarę oznacza stwarzać w każdym miejscu i w każdym czasie warunki, aby mogło dojść do spotkania między człowiekiem i Jezusem Chrystusem. Wiara jako spotkanie z osobą Jezusa ma formę relacji z Nim, wspomnienia Go, uobecniania (w Eucharystii) oraz kształtowania w sobie mentalności Chrystusa, a wszystko dzieje się dzięki łasce Ducha. Papież emeryt Benedykt XVI w encyklice *Deus Caritas est* stwierdził, że

u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie. (...) Ponieważ Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4, 10), miłość nie jest już przykazaniem, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi²¹.

W tej perspektywie przekazywać wiarę w Chrystusa oznacza stwarzać warunki dla wiary przemyślanej, świętowanej, przeżywanej i przemodlonej w Kościele²². Jest to struktura przekazu wiary głęboko zakorzeniona w tradycji Kościoła.

Evangelii gaudium przypomniało, że jądrem przepowiadania kościelnego jest głoszenie Jezusa Chrystusa. Papież zapisał, że

niektóre kwestie stanowiące część nauczania moralnego Kościoła pozostają poza nadającym im sens kontekstem. Największy problem pojawia się wtedy, gdy głoszone przez nas orędzie zostaje utożsamione

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii*, OR 23(2002) nr 4 s. 6-7.

²⁰ Por. EG 138.

²¹ Benedykt XVI, Encyklika *Deus Caritas est* (dalej: DCE) 1.

²² Por. Benedykt XVI, List apostolski *Porta fidei* (dalej: PF) 9.

z takimi drugorzędnymi aspektami, które – chociaż są znaczące – same z siebie nie ukazują rdzenia orędzia Jezusa Chrystusa²³.

Przepowiadanie powinno koncentrować się na tym, co najważniejsze, czyli na miłości Boga objawionej w Jezusie Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym. To jest rdzeń katolickiej nauki²⁴.

Te słowa papieża Franciszka korespondują z zapisem w adhortacji *Verbum Domini*, że trzeba unikać

homilii ogólnych i abstrakcyjnych, przysłaniających prostotę słowa Bożego, jak również bezużytecznej dywagacji, które mogą prowadzić do skupienia uwagi bardziej na kaznodziei niż na istocie ewangelicznego orędzia. Dla wiernych musi być jasne, że kaznodziei zależy na ukazaniu Chrystusa, który powinien być w centrum każdej homilii²⁵.

Pragnieniem Boga jest, aby „wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4). Jeżeli Ewangelia jest dobrem wszystkich ludzi, to obowiązkiem tych, którzy już uwierzyli jest głosić ją światu²⁶. Głoszenie Dobrej Nowiny – Jezusa Chrystusa jest nie tylko podstawowym obowiązkiem chrześcijan, ale również warunkiem ich zbawienia²⁷.

Nakaz przepowiadania Chrystusa dotyczy wszystkich, ale w odpowiedniej proporcji, czyli w zależności od specyfiki powołania²⁸. To jest imperatyw dla chrześcijanina, przekonują o tym słowa św. Pawła: „Nie jest dla mnie powodem do chwały to, że głoszę Ewangelię... Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9, 16). Motywem przepowiadania jest przykazanie miłości (Łk 10, 27). Chrześcijanin znalazł, poznał i przylgnął do Jezusa Chrystusa, jest to dla niego źródłem szczęścia, dlatego tym darem chce się podzielić z innymi (por. J 1, 41-42)²⁹.

W sensie ścisłym centralnym tematem przepowiadania (szerzej ewangelizacji) jest Jezus Chrystus, a więc Jego dzieło³⁰. Głównie dotyczy to paschalnego misterium stanowiącego najpełniejsze objawienie miłości potężniejszej od grzechu i zła, która dźwiga człowieka z upadku

²³ EG 34.

²⁴ EG 36.

²⁵ Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* (dalej: VD) 59.

²⁶ ES 64.

²⁷ W. Przymyś, *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992, s. 255.

²⁸ Por. DM 35.

²⁹ W. Przymyś, *Teologia ewangelizacji*, dz. cyt., s. 255.

³⁰ Por. EG 35.

i prowadzi ku wolności³¹. Wtórny temat jest prawda o godności człowieka, dziecięctwie Bożym oraz o powszechnym braterstwie³².

Cenną wskazówkę przekazuje nam nowa ewangelizacja, która kładzie nacisk na osobowe spotkanie z żywym Jezusem, a tym samym moralności nie czyni celem, ale konsekwencją dojrzałej wiary. Słusznie zakładając, że można prezentować wysokie standardy moralne i nie być chrześcijaninem oraz można posiadać wiarę i zmagać się z grzechem³³. Święty Paweł Apostoł pouczał, że „gdzie jest Duch Pański – tam wolność” (2 Kor 3, 17). Jednak nie jest ona rozumiana jako swawola, ale jako pełne miłości i ufności przyłgnięcie do Jezusa Chrystusa i otwarcie na Ducha Świętego (por. Ga 4, 13).

Przepowiadać z nową mocą

Szukając wskazówek jak dziś przepowiadać Dobrą Nowinę warto sięgnąć do tekstów *Pisma Świętego*. Jezus Chrystus rozsyłając po raz pierwszy Dwunastu z misją ewangelizacyjną, mówił do nich:

Idźcie do owiec, które poginęły z domu Izraela! Idźcie i głoscie: bliskie jest Królestwo Boże. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie (Mt 10, 5nn).

Zatem adresatami pierwszego posłania nie są poganie, ale bracia w wierze, którzy zagubili się.

Głoszone orędzie w swojej warstwie treściowej nie zawiera elementu radykalnej nowości, sumuje się wokół pojęcia Królestwa Bożego. Idea, że Bóg ma królować w życiu osobistym i społecznym była dobrze znana w Izraelu. Jednak nowość i siła tego przepowiadania była w tym, że nie były to teoretyczne rozważania, ale głoszenie pełnego mocy wydarzenia, którego częścią jest przemiana życia np. chorzy odzyskują zdrowie, zmarli, trędowaci i opętani przywracani są wspólnotie; oczyszczeni mogą wejść do świątyni³⁴.

Podobne działanie opisuje św. Marek Ewangelista: „Przyszli do Kafarnaum. Zaraz w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie” (Mk 1, 21-22). Marek nie odnotowuje treści Jezusowego

³¹ Por. EN 26.

³² RH 10.

³³ W. Przyczyna, *Teologia ewangelizacji*, dz. cyt., s. 256.

³⁴ G. Ryś, *Jezusowa nowa ewangelizacja*, [w:] *Nowa ewangelizacja. Kerygmatyczny impuls w Kościele...* s. 13.

nauczania, ale z kontekstu wynika, że mieściła się ona w programie zapisanym sześć wierszy wcześniej: „Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię»” (Mk 1, 14-15). Jednak słuchacze Jezusa znaną prawdę o Królestwie Bożym odkrywają jako coś nowego, ponieważ została ona ogłoszona z mocą³⁵. Głosimy tego samego Jezusa Chrystusa – Początek i Koniec, Pana i Zbawcę, ale z nową mocą.

Oprócz zapału ewangelizacyjnego potrzeba również konkretnych umiejętności. Głosiciel Dobrej Nowiny powinien wchodzić w relacje z ludźmi i pielęgnować więzi międzyludzkie. Ważny jest również dobór odpowiednich słów i sposobów komunikacji oraz kompetencja wiary, czyli umiejętność przekładania słowa Bożego na życie³⁶.

Teologia
pastoralna

Propozycje pastoralne

Papież Franciszek w adhortacji apostoelskiej *Ewangelii gaudium* przestrzega przed przesadą diagnostyczną w ewangelizacji, „której nie zawsze towarzyszą rozstrzygające decyzje, możliwe do zastosowania”³⁷. Dlatego każda refleksja teoretyczna powinna zawierać propozycje pastoralne.

Przede wszystkim skuteczność przepowiadania Jezusa Chrystusa, nie pomniejszając znaczenia łaski, w dużej mierze jest uwarunkowana postawą głoszącego. Nie można głosić Dobrej Nowiny w ten sposób, jakby się było sfrustrowanym stróżem staroświeckiej doktryny, która nikomu nie jest już potrzebna. Papież Franciszek przestrzegł przed „egoistyczną acedią”³⁸ oraz „psychologią grobu, która stopniowo zamienia chrześcijan w muzealne mumie”³⁹. Ewangelizator jest głosicielem i świadkiem Dobrej Nowiny, która niesie światu nadzieję i radość⁴⁰. „Radość Ewangelii jest tym, czego nikt nie zdoła odebrać”⁴¹.

³⁵ Tamże, s. 14-15.

³⁶ K. Marcyński, *Przekazywanie wiary nie tylko z ambony*, „Communio” 34(2014) nr 2 s. 107.

³⁷ EG 50.

³⁸ EG 81.

³⁹ EG 83.

⁴⁰ Por. EG 21. Por. J. Ratzinger, *Opera omnia*, K. Gózdź, M. Górecka (red.), t. XII, *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, Lublin 2012, s. 461.

⁴¹ EG 84

Priorytetem współczesnego przepowiadania jest budzenie i umacnianie wiary, a konkretnie doprowadzenie wiernych do osobistego spotkania z Jezusem⁴². Ważnym zadaniem jest przygotowanie rekolekcji i misji parafialnych, szczególnie o charakterze kerygmatycznym. Zostało to zaakcentowane w programie duszpasterskim Kościoła w Polsce na lata 2013-2017⁴³. Ciągłe pokutuje schemat, że jeden rekolekcjonista, najczęściej w tych samych dniach głosi rekolekcje parafialne, szkolne i to dla wszystkich typów szkół. Sprawny i charyzmatyczny kaznodzieja poradzi sobie z takim zadaniem. Jednak to jest powielanie starych i ekonomicznie sprawdzonych wzorców. Przygotowanie rekolekcji, a tym bardziej misji, to wielka praca, która powinna dotyczyć przede wszystkim parafii, przygotowania i zaangażowania zespołu ludzi. To wysiłek, który może przynieść owoce, ale tylko pod warunkiem, że jest wolny od komercji i nie zostanie potraktowany jako uciążliwa konieczność.

Troska o młodzież wymaga rekolekcji ewangelizacyjnych. Pomocą mogą okazać się zespoły ewangelizacyjne. Dla młodych ludzi tradycyjna forma przekazu jest coraz trudniejsza do przyjęcia, dlatego trzeba poszukiwać nowych form, aby słowo Boże było głoszone z mocą. Jednym z owoców takich rekolekcji mogą być małe wspólnoty eklezjalne, które z czasem same staną się wspólnotami ewangelizującymi⁴⁴.

Papież Franciszek zachęcił duchownych, aby solidnie przygotowali homilie, by była ona „rzeczywiście intensywnym i szczęśliwym doświadczeniem Ducha, pokrzepiającym spotkaniem ze Słowem, stałym źródłem odnowy i wzrastania”⁴⁵. Homilia nie powinna być zbyt długa⁴⁶ oraz nie powinna być „rozrywkowym spektaklem”⁴⁷, ale jej celem jest wzbudzenie i pogłębienie wiary. Papież zachęca także, aby w centrum przepowiadania umieścić Jezusa Chrystusa, a nie zagadnienia drugorzędne⁴⁸.

⁴² G. Ryś, *Ku rocznicy Chrztu Polski*, [w:] Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. *Wierzę w Syna Bożego. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2013, s. 19.

⁴³ Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. *Wierzę w Syna Bożego. Program duszpasterski...*, dz. cyt., s. 23-31.

⁴⁴ Zob. K. Kralka, *Szkoła modlitwy*, Ząbki 2013; K. Kralka, M. Zborowski, *Seminarium odnowy wiary*, Ząbki 2014.

⁴⁵ EG 135.

⁴⁶ EG 138.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Por. EG 35-38.

W ramach diecezji i parafii, pod kierunkiem biskupa, powinny zostać zorganizowane katechezy dla młodych i tych, którzy poszukują sensu życia, aby pomóc im w odkryciu piękna wiary Kościoła. Potrzeba również innych form katechezy dorosłych, której przekaz może zostać wzmocniony przez spotkania ze świadkami wiary. Bardziej pociągają bowiem świadkowie niż nauczyciele, a nawet jeśli nauczyciele znajdują posłuch, to tylko dlatego, że są świadkami⁴⁹.

Słowa kluczowe: przepowiadanie, ewangelizacja, nowa ewangelizacja, głoszenie Jezusa Chrystusa, przekaz Dobrej Nowiny, homilia, język religijny.

Teologia
pastoralna

⁴⁹ EN 41, por. EiT 49.